

Z cyklu PeKaeS - Sekstyna

" nie wiem co to poezja, nie wiem po co i na co, wiem, że czasem ludzie czytają wiersze i płaczą" Wł. Broniewski

Ten utwór wymaga komentarza. Nie będę tu oryginalny – oprę się na wyjaśnieniach encyklopedycznych

Sekstyna, lub jak kto woli, sektyna, nie ma nic wspólnego z tym o czym wiemy, a młodzież nieudolnie praktykuje - to jedynie metrum, zabawny utwór literacki, forma poezji o bogatej historii. Ktoś powiedział „*chciałem tak nazwać swoją córkę , ale kto by ją kiedyś zechciał, gdyby dowiedział się, że jest zwrotką sześciowersową, pisaną jedenastozgłoskowcem.*”

Jak się doczytałem, sekstyna powstała w XIII w Prowansji. Za jej wynalazcę uchodzi trubadur Amaut Daniel, który pewnie wyśpiewywał ją pod oknami swojej ukochanej przygrywając na lutni.

Ze współczesnych poetów tworzyli ją Stanisław Barańczak, Andrzej Sosnowski, Marcin Sandecki, Adam Wedemann i kilku innych.

Oczywiście tworzyli ją też klasycy: Petrarka, Kipling, u nas m.in. Kochanowski i Słowacki a z bardziej współczesnych Bolesław Leśmian (sekstyny jednozwrotkowe).

Pisała je też nieżyjąca amerykańska poetka i tłumaczka Elizabeth Bishob. Jej sekstyna „Cud na śniadanie” zainspirowała mnie do zmierzenia się z trudniejszym, niż myślałem zadaniem.

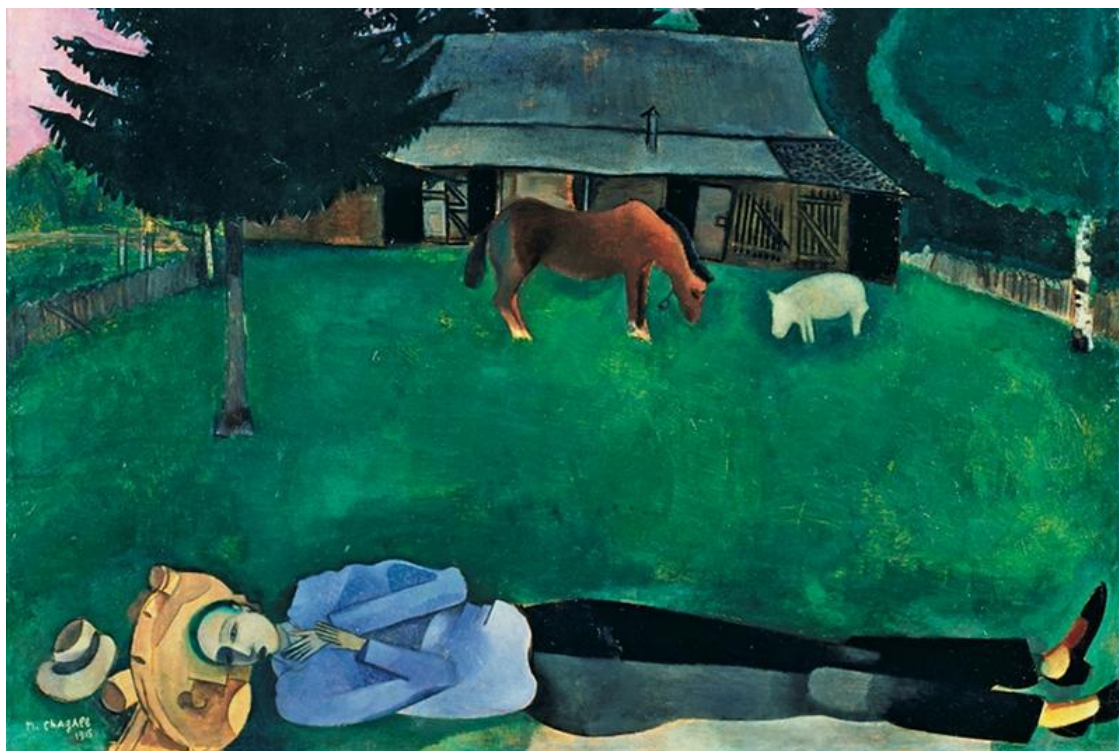
Sekstyna Ekstremalna, ta najtrudniejsza, ma swój wymóg zawarty w kolejności powtarzalnych wyrazów. Na czym polega jej wymóg ? Na ścisłym stosowaniu reguł w moderowaniu frazy

I -sza zwrotka - ABCDEF,
Druga - FAEBDC
Trzecia - CDFABE
Czwarta - ECBFAD
Piąta - DEACFB
Szósta - BDFECA

*Trójwiersz - Ba,dF,eC

Napisanie takiego wiersza, to bez dwu zdań, zabawa lepsza niż rozwiązywanie sześciu jolek!

Dedykuję wam moją skromną kompozycję sekstyny z ilustracją obrazu Marka Chagalla ...zadumany leżący poeta.



Rzeka miłości zapomnianej

Na suchej mapie pozostała rzeka
Śladem i znakiem jak umarłe serce,
Gdy żyło, kiedy pieściła je chwila
Wśród łez wylanych, bo zakwitła kwiatem.
On muskał wargi jędrne od kochania,
A każde słowo już było czekaniem...

To pieśń okrutna, bo nawet czekanie
Jest nieruchome, gdy je kradnie rzeka.
I wtedy małe, bezbronne kochanie
Odpywa z falą, co kaleczy serce.
I nieruchomieje przewrócony kwiat,
Gdy mu zostaje ukradziona chwila.

Czas ją oskarża, że zbyt krótką chwilą
Zamkniętą w śmierci - zegara czekaniu
Zmieniła przez to i kolory kwiatu,
I stary zapis zaznaczonej rzeki,
Co jest oszustwem, zatopionym sercem,
Już nie zazdrosnym o tamto kochanie...

Porwane z nurtem, przerwane kochanie
Zniknie. Nie wróci zagubiona chwila,
A czas zapomni, kiedy biło serce...
Umrze, bo musi zapomnieć. Czekanie,
Kiedy na mapie była śladem rzeka,
Którym karmiła rozkochany kwiat.

Ale to bajka, znak o takim kwiecie
Co się doczekał takiego kochania.
I tylko wierna pieściła go rzeka,
I tylko wpisał miłość w jedną chwilę.

Cóż? - nie zna imion zgubione czekanie.
Nikt nie pamięta tego bicia serca.

Bo tylko zapis przypomina serce,
Co płynie w nicość. A czarowny kwiat -
Pożółkły papier. Umarłe czekanie
Nie pozna treści tamtego kochania,
Kiedy cieszyła błyskiem mała chwila,
A dziś jest znakiem, że tam była rzeka.

To zapis serca, odpłynęła rzeka,
Zmarła woń kwiatu, zniknęło czekanie
Błyskiem kochania, które żyło chwilą...

Słowo przewodnie mojego utworu : **rzeka**; słowa kluczowe: **serce, chwila, kwiat, kochanie, czekanie**.

Jak ktoś chce się zabawić - zapraszam do przyjemnego SEKStowania !

Aby napisać sekstynę trzeba z przeczytanego utworu wybrać jedno słowo przewodnie i wymyślić pięć obowiązujących słów kluczowych tworząc pewien ciąg skojarzeniowy.

Pełniejsze informacje w necie.

- Siwy

Autor: seta1212

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl